

GAZETA KRAKOWSKA

Przeznaczenia kwartalna
słp. 12.

N^{ER}

291.

Pojedynczy numer na wolność
wycen papierze gr. 100

NIEDZIELA DNIA 27 LISTOPADA 1831 ROKU.

OBSERVACYJE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumur.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 6, 230	— 5. 8 — 9. 5			
26. 12	„ 6, 553	— 0. 1 — 7. 3	Połud. za słaby	pogoda z chmur:	śnieg.
8	„ 6, 697	— 2. 4 — 8. 0	połud. ws. słaby	chirurgy	„
9	„ 6, 697	— 2. 4 — 8. 0	„ uciśny	Pochmurno	
0	„ 7, 000	— 3. 0 — 7. 0	„ „	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— KRAKÓW. —

REKTOR

Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Gdy konkurs na katedrę wykładania pisma S. w uniwersytecie tutejszym ważniacą pod dniem 4 czerwca 1831 r. do Nru 367 ogłoszony, do skutku nie doszedł, przeto stosownie do uchwały Senatu akademickiego z d. 25 października r. b. do Nru 35 Rektor ogłasza powtórnie konkurs na wspomnianą katedrę w uniwersytecie tutejszym ważniacą z obowiązkiem dawania 4ch godzin w tygodniu. Ubiegających się o tę posadę obowiązani złożyć w kancelaryi uniwersytetu opis swego życia udowodniając zaświadczeniami swoje nauki, dobre obyczaje i otrzymany stopień doktora S. teologii, dołączają oraz program, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcyje publiczne pisma S. które w języku łacińskim ma być wykładane. Po złożeniu takowych dowodów współubiegający się zawiadomieni zostaną o dalszym postępowaniu konkursu. Różna pensya do tej katedry

przewiązana wynosi 4000 złp. Termin do ubiegania się o wspomnianą katedrę jest dzień 31 Marca 1832 r.

W Krakowie dnia 24 Listopada 1831 r.

Estreicher.

Sekr. Uniw. Jagiel: Jankowski.

Gazeta Poznańska zawiera następujące ogłoszenie:

Zwąki z zaścieniami prowincjami musiał dotąd z powodów polityki lekarskiej ulegać ograniczeniom, których zniesienia dozwala dziś pomyślniejszy stan zdrowia w granicach z Szląskiem częściami Polski, Krakowa i Galicyi. Gdy z uwagą na takowe położenie rzeczy, w skutku udzielonego mi na ten przypadek upoważnienia, zakłady kontumacyjne w Landsbergu i w Klein-Chelm zniesione zostały, wydać teraz, stosownie do udzielonych pod 16 z. m. przez Król. Kom. bezpośrednią do odwołania cholery urządzeń, następujące postanowienia:

1) Przy zachowaniu przepisów politycznych, podłożni, z Królestwa Polskiego, z ter-

ztorum wolnego miasta Krakowa i z państw austriackich w puszczeniu będą bezprzeszkodnie, skoco udowodnią kartami legitymacyinemi, iż miejsce, z którego przybywają, wolne jest od cholery lub że pięć ostatnich dni przepe- dzili w takowem niezarażonem miejscu.

2) Natomiast uchyla się wszelkie inne ograniczenia związków granicznych, wydane w celu odwrócenia cholery, to e- dem wyjąwszy, iż używanych odzieży, po- bli i rzeczy nie wolno nigdzie jako artykułów handlu z zewnątrz wypro- wadzać.

3) Wszakże wybuchnięcie zarazy pomoro- wey na bydło w Królestwie Polskiem wskazało potrzebę użycia środków ku za- bezpieczeniu się przeciw tężcy i dla tego Król. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Policji zakazało wprowadze- nia z Królestwa Polskiego na teraz do państw Pruskich: rogacizny, trzód owcey i chlewnicy, tudzież towarów iad przy- mniętych, jako to: surowych skór, ro- gów, włosów (sierści), nieprzetopionego żoju, mięsa wołowego, mierzwy, niewy- robioney wiany i ostrey paszy.

4) Gdy dotąd nie nadeszły jeszcze wiado- mości o ustaniu zarazy na bydło w Ga- licyi, zaczęł zakaz ten rozciąga się w porę także nadal i co do wpuszczania pomienionych artykułów z terytorium wolnego miasta Krakowa, z Galicyi, Mo- rawii, i Śląska austriackiego.

5) Podróżni, towary i zwierzęta, przyby- wający z tutejszostronnych państw, ma- ją wolny wstęp do austriackich prowincyi pogranicznych, po cofnięciu tamże kordonu wojskowego o l pogrnicza Ślą- ska austriackiego, również iak do Polski i w Krakowskie.

Wrocław, d. 2 listopada 1831 r.
Król. Rzeczywisty Fayny Radca i Na- czelny Przes prowinji Śląska,
(podp.) *Mierzel.*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

PETERSBURG 5 Listopada. — Najjaśniejsza Cesarzowa podług doniesień z Moskwy przy- ęta zosała przy swoim przybyciu tamże przez Najjaśniejszego Swego Małżonka przy bramie twerskiej. Niezliczony tłum ludu towarzyszył Jeli Cesarskim Mościom wśród radośnych okrzyków do pałacu Mikołaja w Kremlu. Dnia następnego odbyto we wszy- stkich kościołach stolicy modły dziękczynne za szczęśliwy przyjazd Monarchini, a Naj- iaśniejsze Państwo udało się, otoczone nie- przeyrzonym ludności orszakiem do katedry Wniebowstąpienia. W czasie obecności Naj- iaśniejszego Państwa w Moskwie, kupcy tam- teysi w skutek zezwolenia Monarchy urządz w wielkiej sali Kremlu wystawę płodów sw- go przemysłu.

Podchorąży Mińskiego pułku piechoty, Chłopicki, przez sąd wojenny uznany zostł za wianego, iż będąc w służbie wojskowej przesł 10 lat, uniknął wykonania tek na- nię, iako wierność poddanego i na swoję rangę, przysięgi; po wybuchnięciu zaś w Warszawie buntu przeciw prawey władzy, złączywszy się z spiskowemi, znanymi temu pod nazwiskiem Braci Czujących, wziął na- się obowiązek sekretarza, brata i naczelnika tego towarzystwa, i rządząc niem w imieniu Dyktatora, którym był w Warszawie rodzony stryj jego, jenerał woysk polskich Chłopicki, działał na rzecz buntowników przez udziele- nie im wiadomości o rozkładzie i ruchu woys- ka rossyjskiego; po wybuchnięciu zaś bun- tu na Wołyniu, miał przy sobie rozmaite paszkwile i pisma pełne szkaradnych czernidł wzywające zamieszkałych w Rosyi Poja- ków do powszechnego buntu i śmiało znie- wazające święte imie N. Cesarza. Wszystkie- go tego dowodzą odebrane od Chłopickiego własną jego ręką pisane papiery. Główno- dowodzący czynną armią, rozpatrzywszy cały przewod wojennego sądu, na mocy udzielo- nej mu przez N. Pana władzy postanowił,

aby Chłopińskiego, jako zdrowę i złochnę winnego zbrodni stanu, po odjęciu mu stopni i godności szacheckiej, zesłać na Syberję do ciężkich robót. N. Cesarz na doniesienie uczynione sobie przez generał-adjutantanta hr. Czerniszewa o tym wyroku, 14 września b. r. w całej mocy go potwierdził.

Cięste i pomyślane doświadczenia przedsiębrane za granicą z wierceniem studni artezyskich, spowodowały, o czem już dawno donoszono, Ministerjum Skarbu do sprowadzenia z Francji osob doświadczonych wraz z instrumentami, w celu uskutecznienia w Nowej Rosyi doświadczeń względem wiercenia takich studni. Czyli się doświadczenia takowe powiedzą, niewiadomo dotychczas, gdyż to zawisło od położenia wewnętrznych warstw ziemi, i w ten czas tylko spodziewać można pomyślnego skutku, kiedy warstwy te pochyły z gór się spuszcją, lub też maig związek z jeziorami wyżej leżącemi; powiększenie się w tym względzie byłoby bardzo ważne dla krajow południowych, gdzie się czuć daje brak wody wogole, lub też przynajmiej przydatny do picia. Tymczasem w sprawie tej jeszcze krok dalszy uczyniono. Od niepamiętnych czasow zakładają w rozmaitych częściach Rosyi dla uzyskania słonej, wody, rury zupełnie podobne do artezyskich, dochodzące niekiedy znaczney głębokości 120 nici, czyli 840 stóp. Podobną rurę ukończono, niedawno w Starej Rusii, z której na równie gwałtownie woda wytryskuje. Podobało to myśl, zakładanie rur takowych zamienić na postępowanie do sztuki zastosowane i poduczyc do niego pewną liczbę inaszejow. W tym celu zapisano zięczonego zakładacza rur z kopalni soli w Iedensku, dla zależenia podobney rury w bliskości samego Petersburga. Przydani mu bpią ze strony Intendensury Dworu i Wydziału Opponazów tudzież z górnictwa i innych ludzow w naukę, aby na przyszłość i w innych

miejscach rury takie mogły być robione. Niema przytem zamiaru dobycia w Petersburgu tryskającego źródła, co by się ledwie udało i mało przyniosłoby korzyści, iak raczej przyuczenie ludzi do tego rzemiosła; spodziewają się tu wszakże uboczney korzyści, iż wewnętrzne warstwy ziemi około Petersburga będą rozpoznane, co by bardzo posłużyło w przyszłości przy wglębienu koryta Newy.

— Dnia 6. —

Najwyższe reskrypta z d. 6 b. m. do członka Rady Państwa Hr. Stanisł. Zamoyskiego. "W dowodzie szczególnego naszego względu na zastugi wasze, mianowaliśmy was kawalerem orderu S. Andrzeja z brylantami, którego znaki przy niniejszem przesyłając, zostaliśmy Cesarską łaską Naszą ku wam przychylni., — Do Jenerała jazdy woysk polskich Roźnieckiego. "Pragnąc oznaczyć szczególnie Nasze ku wam względy za niezachwianą wierność, której w służbie naszej daliście dowody, najłaskawiej darniemy wam przyłączający się przy niniejszem brylantami ozdobiony znak orderu Śgo Alexandra Newskiego, pozostając oraz Cesarską łaską Naszą na zawsze ku wam przychylni., — Tegoz dnia J. n. Adjutant, Jenerał jazdy Hr. Wincenty Kramiński, i Jenerał dywizyi woysk polskich, Minister Sekret. rz. u. n. Królestwa Polskiego Hr. Grabowski, mieli szczęście otrzymać od N. Pana podobne reskrypta i nagrody.

Przez ukaz J. C. M. do Rady Państwa, z dnia 6. b. m. były Prezes Senatu Królestwa Polskiego Hr. Zamoyski mianowany członkiem teyże Rady.

Sósowne do ukazu J. C. M. z d. 21 Grudnia 1830 r. nalozone zostały areszto: w gubernii Wołyńskiej, 4 Września, na 252 dusz Remualda Prószyńskiego, czyniąc rocznego dochodu 1140 r. sr., z powodu wydalenia się tego z domu w podeyrzanych zamysłach; na 67 dusz Klemensa Grodeckiego, czyniącego

dochodu 400 r. sr. z powodu iż jego syn Cyryll był członkiem patriotycznego klubu w Warszawie; 11 tegoż m. na 184 dusz Józefa Małyńskiego, czyniących dochodu 5000 złp., z powodu uczestnictwa jego w powstaniu polskim, i na 71 dusz Tekli Żardeckiej, czyniących dochodu rocznego 450 r. sr. z powodu połączenia się ich syna Huberta Żardeckiego z powstańcami polskimi. — W gubernii Kijowskiej: 10 Września, na 4tą część k. piętów oraz wszelkiego ruchomego i nieruchomego majątku Alberta Frycza, z powodu, iż syn jego Karol s. użył w pułku strzelców konnych gwardyi polskiej; i na 256 dusz. oraz kapitały i ruchomość gdziekolwiek się okażą Kаетana Sadowskiego, którego żona Monika tudzież córka i synowie Józef i Jan zamieszkałe są w Królestwie Polskiem, aż do czasu wykrwota i przekonania o udziale w powstaniu polkiem. — W gubernii Mińskiej. 19 Września, na 25 dusz Karola Bardzkiego, i na 60 dusz Józefa Piotrowskiego, w takich częściach, jakie przypadać będą na ich synów Felixa Bardzkiego i Cezarego Piotrowskiego, zamieszkałych się w Królestwie Polskiem.

STAMBUŁ 10 Października. — Porta bardzo jest czytna; odbyto już kilka zgromadzeń dwanu, a Reiss-fondi ciągłe ma komunikacye z tłu nacznymi poselstw francuzkiego i angielskiego. Zdaje się, iż na nowo rozpoczęto układy względem Grecyi, chociaż porta czyni wszystko co po niej wymagano i pod względem tym niema żadnych stosunków z Grecyą, którą jako państwo udzielne uważa. Do czego się układy te ściągają istotnie niewiadomo; zdaje się wszakże, iż konferencye londyńska przyznała konieczność, iż szybko ukończyć należy smutny stan nowo utworzonego państwa, i że uczyniła porcie propozycyą, aby za stosowne wynagrodzenia

zezwoliła na rozszerzenie granic Grecyi, tak jak w pierwszym projekcie posłów trzech mocarstw było projektowane. Rozszerzenie takowe granic, byłoby wprawdzie bardzo korzystne dla Grecyi, czli zaś Grecy nawet gdyby Porta okazała się do tego gotową, żliby pomiędzy sobą w większej zgodzie i okazali się g. dnieszymi opieki mocarstw, bardzo jest wątpliwe. Narodom prowadząym handel bardzo o to chodzić musi, aby Grecya miała rząd ustanowiony i aby konieczność anarchię, która przeszkadza wszelkim stosunkom i łatwo znowu może sprowadzić korsarstwo, któremu zapobiegać było głównym celem układów londyńskich. Z tego powodu miano także przesłać rezydentom kontraktujących mocarstw do Napoli do Romantia instrukcyje polecając im aby na mającym nastąpić zgromadzeniu narodów przykładali wszelkich starań, ku pogodzeniu stronnic, tak iżby przez wieczne menasce i rozprężenie nieurzynić mocarstwom niepodobnym wybór Monarchy, którym się właśnie zajmują.

Od tygodnia dowiedzieliśmy się o zajęciu Warszawy przez woyska Cesarzsko Rosyjskie, Porta uważa teraz Rosyją jako niezwyęzoną i jako swoją protektorkę, nie czyni i nie stanowi nie bez dorady posła rosyjskiego.

Niejaki Bosnabiu Kerim Bey dawniej Basza o 2 buńczukach otrzymał d. 8 baszostwo Warny.

Chociaż Porta oczekuje codziennie wiadomości o zdobyciu cytadeli skodryjskiej, to zdaje się jednakże przy zupełnym braku wiadomości z obozu Wezyra, że zdobycie to ulega nieprzewidzianym trudnościom, a wieści o niepomyślnych walkach między woyskami a huntownikami w Skodryi i okolicach nabierają przez to wiarygodności.